

młodzieży, radosnym chrześcijaninem, przedstawicielem Kościoła i nade wszystko świadkiem Chrystusa. W swoim środowisku promieniował swoją wiedzą, kulturą osobistą, prawością i ogromną życzliwością dla innych. Szedł do ludzi, do ludzkich trosk z prostotą i dostojeństwem człowieka, który innych szanuje, których stara się zrozumieć, których kocha. Zawsze pamiętał o ich potrzebach i spieszył z pomocą. Był człowiekiem niegorszącym się nigdy z nędzy natury ludzkiej, człowiekiem, który mocno wierzy w zwycięstwo w duszy ludzkiej lepszych pierwiastków nad tymi, co w niej są niskie. Żył, jak wierzył i nauczał”.

Powyższe słowa stanowią zachętę, by sięgnąć po dzieło poświęcone tej niezwyklej osobie, będącej darem dla KUL i dla Kościoła w Polsce w mrocznej epoce PRL, negującej człowieka i Boga. *Doctor humanus* to patron tych wszystkich, którzy kierują się w swoim życiu hasłem, będącym dewizą kościelnego uniwersytetu w Lublinie: *Deo et Patriae*.

Na tzw. „plecach” okładki książki podana została wypowiedź ks. Zdzisława Jańca, Postulatora Procesu Beatyfikacyjnego Sługi Bożego ks. W. Granata, która ma wymowę profetyczną: „Osobiście ufam, iż wyniesienie do chwały ołtarzy Sługi Bożego przyczyni się między innymi do realizacji wzniesłego i podstawowego celu, jakim jest przekazywanie Prawdy w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II”. Uzupełniając tę wypowiedź, można wskazać na wszystkie wydziały teologii i teologiczne, funkcjonujące w Polsce na państwowych uczelniach i na kościelnych fakultetach, jako miejsca poszukiwania i przekazywania Prawdy, której ostatecznym źródłem jest sam Bóg. Nie ma wszakże w Polsce miejsca teologicznego, gdzie uprawiana jest nauka o „Bogu i człowieku w Chrystusie”, w którym nie byłby znany ks. Wincenty Granat, jeden z najwybitniejszych teologów polskich XX w.

**Eugeniusz Sakowicz**

Antonina Karpowicz-Zbińkowska, *Zwierciadło muzyki*, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2016, 276 s.

W historycznej refleksji nad znaczeniem muzyki ścierają się dwa zasadnicze nurty, pochodzące z antyku. Pierwszy sprowadza muzykę do obszaru zmysłów (zwłaszcza słuchu) oraz pamięci, dzięki której pojedyncze dźwięki tworzą melodię. Drugi zaś – szczególnie popularny w średniowieczu – widzi muzykę jako sferę liczb, akcentując płaszczyznę intelektu i rozważań intelektualnych. Stąd też pochodzi określenie *musica speculativa*, czyli będąca przedmiotem oglądu intelektualnego. Średniowieczny uczony badał relacje zachodzące między dźwiękami za pomocą wzroku, utrwalone w zapisie muzycznym. Dostrzegał tu – niczym w zwierciadle – ukryte oraz niezmiennie prawdy, wyrażające boską proporcję.

Podział na dwa ujęcia muzyki (zmysłowe – umysłowe, cielesne – duchowe) sugeruje podobieństwo dzieła ludzkiego do samego twórcy muzyki i jego natury, która zawiera podobną dychotomię. Określenie „zwierciadło muzyki” można rozszerzyć z tradycyjnego rozumienia muzyki jako odbicia Boskiej harmonii na uznanie jej za zwierciadło, w którym przegląda się człowiek.

Książka *Zwierciadło muzyki* stanowi zbiór esejów z lat 2005–2015, poświęconych zagadnieniu wyjaśniania muzyki, współczesnej trudności mówienia o jej naturze oraz istocie, nieadekwatności dzisiejszego języka i pojęć w zestawieniu z logicznym, spójnym systemem rozumienia tego fenomenu w świecie antycznym.

Autorka recenzowanej monografii, Antonina Karpowicz-Zbińkowska, jest doktorem nauk teologicznych i muzykologiem. W swoim dorobku posiada liczne publikacje, spośród których należy wymienić: *Bach i chwała*, „Fronda” 68 (2013), s. 98–105; *Boecjusz naszych czasów*, „Christianitas” 56–57 (2014), s. 303–311; *Chorał – tchnienie wieczności*, „Christianitas” 36 (2008), s. 121–125; *Co ma muzyka do duszy*, „Christianitas” 29–30 (2006), s. 203–208; *Czy koncert w kościele to świętokradztwo?*, „Christianitas” 65 (2016), s. 171–181; *Dies irae*, „Fronda Lux” 73 (2014), s. 140–147; *Dwa spojrzenia na istotę muzyki*, „Christianitas” 59 (2015), s. 170–181; „*Logike mousike*”. *O wychowawczych aspektach muzyki kościelnej*, „Christianitas” 58 (2014), s. 38–46; *Luterański chorał w katolickiej liturgii*, „Christianitas” 31–32 (2007), s. 179–183; *Muzyczna droga do prawdy, dobra i piękna. Rozmowa Antoniny Karpowicz-Zbińkowskiej i Bartosza Izbickiego*, „Christianitas” 55 (2014), s. 192–211; *Muzyczność ludzkiej natury*, „Christianitas” 37–38 (2008), s. 193–205; *O tradycji muzycznej – katastroficznie*, „Christianitas” 43 (2009), s. 215–220; *Sacrum i profanum*, „Christianitas” 40 (2008), s. 95–98; *Symbolika muzyczna*, „Christianitas” 34 (2007), s. 145–149; *Teologia muzyki w dialogach filozoficznych św. Augustyna*, Kraków 2013; *W poszukiwaniu kryteriów sakralności muzyki*, „Christianitas” 33 (2007), s. 169–174; *Wieczność i przygodność w muzyce*, „Fronda Lux” 72 (2014), s. 204–211.

Książka *Zwierciadło muzyki* obejmuje trzy grupy esejów. Pierwsza składa się z tekstów dotyczących antycznej teorii muzyki, rozumienia oraz tłumaczenia przy jej pomocy natury świata, człowieka, adaptacji tego ujęcia przez Boecjusza i św. Augustyna do chrześcijańskiej filozofii i teologii muzyki. Zawarte w tej części eseje mówią również o tym, jak tę syntezę myśli realizowano w praktyce, na przykładzie muzyki Jana Sebastiana Bacha i mistrzów polifonii renesansowej.

Druga grupa zawiera teksty poruszające tematykę iluzji postępu w muzyce, czyli o zachowaniu tradycji muzycznej w kompozycjach Bacha, odmienności dróg liturgicznej muzyki katolickiej i protestanckiej, rewolucji romantycznej burzącej antyczne rozumienie muzyki oraz zmieniającej podejście do praktyki wychowania przez muzykę, różnicy między antycznym pojmowaniem związku duszy ludzkiej, muzyki i natury świata a jego współczesnym wyjaśnianiem na przykładzie esejów Hansa Ursa von Balthasara.

Trzecią grupę stanowią teksty poświęcone muzyce sakralnej i liturgicznej. Znajdują się tu refleksje o traktowaniu ze szczególnym pietyzmem chorału gregoriańskiego (tradycja katolicka) i protestanckiego; o kryteriach pozwalających ustalić prawdziwą sakralność muzyki; o niepowetowanej stracie, jaką spowodowało usunięcie z liturgii katolickiej sekwencji *Dies irae*; o delikatnej równowadze między duchowością a cielesnością muzyki sakralnej; o wyjątkowej roli prac kardynała Josepha Ratzingera, który dokonał syntezy dotychczasowej myśli zachodniej na temat muzyki sakralnej oraz połączył w swoim nauczaniu zachodnie i wschodnie podejście do roli muzyki liturgicznej.

W omawianej publikacji pojawia się wiele cennych myśli na temat muzyki, które zasługują na uwagę. Autorka słusznie podkreśla, że muzyka potrafi oddawać i wywoływać różne uczucia, lecz, ułatwia kontakt z emocjami. Dobrze wyjaśniają ten proces starożytni myśliciele przy pomocy złożonego systemu *musica mundana, humana* i *instrumentalis*. Tłumaczy on rzeczywistość jako współbrzmienie trzech rodzajów harmonii. Muzyka wszechświata (*musica mundana*) to niesłyszalna dla ludzkiego ucha harmonia sfer. Człowiek – dzięki duchowo-cielesnej strukturze – posiada wewnętrzną muzykę (*musica humana*). Ludzie tworzą też muzykę, która jest słyszalna (*musica instrumentalis*). Muzyka w człowieku naśladuje harmonię sfer świata zewnętrznego, zaś muzyka słyszalna potrafi przez swoją harmonię wpływać na muzykę wewnątrz człowieka.

Harmonia sfer, duszy i ciała ludzkiego oraz muzyki słyszalnej mają pokrewną naturę. Są trzema rodzajami muzyki. Jedne rodzaje harmonii wpływają na drugie. Różne tonacje (skale) muzyczne posiadają zróżnicowane charaktery, wywierając wpływ na stany ludzkiej duszy.

Starożytni Grecy nazywali człowieka „istotą muzykalną”, wskazując na niekwestionowaną wartość zagadnień muzycznych w refleksji kosmologicznej i antropologicznej. Powyższe rozważania stanowią podstawę systemu, opartego na teorii etosu, która zakłada pewną współzależność wszechświata, duszy i muzyki. Teoria ta zajmuje się ich współbrzmieniem. Podkreśla podobieństwo między muzyką a duszą – istnienie w obydwu swoistych napięć i poruszeń, wskutek czego przez muzykę słyszalną można wpływać na stany duszy.

Według św. Augustyna muzyka to sztuka dobrego kształtowania ruchu (duszy), umiejętność przestrzegania właściwej miary (*scientia bene modulandi*). Obejmuje liczby, którymi są rytmiczne i melodyczne stosunki tonów: dźwięki słyszalne, wrażenie słyszającego, czynność wypowiadającego, istniejące w duszy wieczne wzorce, pozwalające dostrzegać harmonię.

Etos muzyczny ma polegać na odwróceniu się duszy od spraw ziemskich i zwróceniu się – za pomocą liczb cielesnych – ku liczbom wiecznym, a przez nie ku Bogu. Zadaniem muzyki jest nauczyć człowieka odwracania wzroku od spraw ziemskich (doczesnych) i kierowania spojrzenia na Stwórcę. Jej rola polega na prowadzeniu ludzkości do piękna wiecznego, bezcielesnego.

Istota muzyki polega na wznoszeniu człowieka ponad to, co przyziemne. Przez liczby zmysłowe przenosi się do proporcji wiecznych, a za ich pośrednictwem ku samemu Bogu. Koncepcja ta zostaje zapomniana przez współczesność, kiedy odrzuca ona harmonię.

W czasach starożytnych muzyka jest nauką posiadającą także cechy tradycji. Przez wieki zmienia się rozumienie jej znaczenia. Od romantyzmu w muzyce następuje zmiana optyki z harmonii kosmicznej na konkretnego człowieka, artystę, jego duchowe i emocjonalne zmagania. Muzyka nie opowiada już własnej harmonii, odzwierciedlającej porządek wszechświata, lecz przeżycia i uczucia kompozytora.

Muzyka łączy się z kulturą. Jeśli przestajemy ją rozumieć, to nie pojmujemy też kultury, a co za tym idzie – także siebie. Pierwotnie mówi ona również o człowieku, wyznaczając mu miejsce we wszechświecie.

Muzyka to sztuka przestrzegania właściwej miary. Tworzenie muzyki polega na tym, że człowiek spogląda wewnątrz siebie, by ujrzeć tam złożone przez Boga ślady idealnej harmonii i piękna. Są one wyrażone przez doskonałe proporcje duchowe i odwzorowane za pomocą liczb materialnych, a te uwiecznione w postaci słyszalnych dźwięków. Istotą muzyki stanowi „kształtowanie” (*modulatio*), które polega na wyznaczaniu i zachowywaniu właściwej miary według wiecznego wzorca. Jest ona ujęciem Boskiej harmonii, śladów Boga złożonych w naturze świata i człowieka, a także dążeniem do nich.

W ujęciu starożytnych myślicieli muzykę można porównać z systemem połączonych zwierciadeł (*musica speculativa*): muzyka wszechświata ukazuje Boski porządek; muzyka w człowieku (wewnętrzna) wyraża Boską harmonię; muzyka słyszalna (tworzona przez człowieka) naśladuje Boży ład. Dzisiejsza muzyka staje się zwierciadłem odbiorcy. W kontakcie z nią człowiek może obcować tylko ze sobą. Wyraża ona samotne „ja”.

Muzyka posiada wymiar sakralny, kiedy wznosi duszę ku Bogu, przekazuje słowo Boże, integruje naturę ludzką. Zapewnia harmonię duszy i ciała. Jest narzędziem wychowania, prowadząc człowieka do zjednoczenia z Bogiem. Prawdziwa muzyka angażuje całego człowieka. Odbierana przez zmysły, odwołuje się do intelektu, który potrafi ocenić i odnieść do wiecznych wzorców. Służy zharmonizowaniu natury ludzkiej, jej wszystkich władz. Umożliwia przejście na wyższy poziom, ponad siebie, ku Bogu.

Książka *Zwierciadło muzyki* to pozycja szczególna z zakresu historycznych, filozoficznych i teologicznych rozważań nad muzyką. Przedstawia dzieje muzyki od czasów starożytnych po współczesność, odwołując się do filozofii greckiej, teologii chrześcijańskiej. Ukazuje muzykę nie tylko jako odbicie Boskiej harmonii we wszechświecie, człowieku i jego twórczości, ale też zwierciadło, w którym może przeglądać się człowiek. Powyższą publikację warto polecić wszystkim osobom zainteresowanym muzyką w jej szerokim kontekście.